

Hubert Baumann

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0009-0002-4407-4557

Między Berlinem a Królewcem. Uwagi na marginesie historii rezydencji Prus Wschodnich na początku XVIII wieku

<https://doi.org/10.26881/porta.2025.24.04>

Keywords: Słobity, Zu Dohna, Finck von Finckenstein, Residential architecture, East Prussia

Słowa kluczowe: Słobity, Zu Dohna, Finck von Finckenstein, architektura rezydencjonalna, Prusy Wschodnie

Between Berlin and Königsberg: Remarks on the History of East Prussian Residences in the Early Eighteenth Century Abstract

The article analyzes the inaccuracy of the term “royal palaces” as applied to four residences located in former East Prussia – namely in Schlobitten (Słobity), Finckenstein (Kamieniec), Friedrichstein, and Dönhofsstädt (Drogosze). It critically assesses a concept rooted in the literature since the 1960s, primarily due to Carl Grommelt, who, without providing evidence, suggested a “requirement imposed on the Prussian nobility” to establish these residences as exalted foundations used by the king during his travels. The author points out that the known sources merely reiterate this thesis without referring to documents – an assumption already challenged in German scholarly literature.

The author argues that the terminology of “royal palace” imposes semantic boundaries that marginalize the agency of the Prussian noble elite – the actual patrons of these residences – and their political, religious, and artistic aspirations. He observes that, in light of geographical and organizational facts (such as the 1701 coronation route and the structure of the royal court), the four selected sites constituted only a fragment of a much broader network of places hosting the monarch. Their royal significance was often symbolic and representative rather than administrative or ceremonial.

In conclusion, the author calls for a departure from categorical classifications unsupported by sources and recommends the exercise of semantic vigilance. Instead of referring to “royal palaces,” he proposes analyzing each site within its local context – dynastic, spatial, and symbolic. Particular emphasis is placed on the Polish reception of this term, which may lead to a distorted perception of East Prussian heritage by categorically assigning it a “royal” status derived from inherited narrative frameworks.

Streszczenie

W artykule jest analizowane określenie „pałace królewskie” stosowane wobec czterech rezydencji znajdujących się na terenie dawnych Prus Wschodnich – w Słobitach, Kamieńcu, Friedrichstein i Drogoszach. Poddano krytycznej ocenie pojęcie ugruntowane w literaturze od lat sześćdziesiątych XX w., głównie za sprawą Carla Grommelta, który bez wyraźnych dowodów sugerował „zobowiązanie szlachty pruskiej” do wznoszenia tych rezydencji, aby mogły być wykorzystywane przez króla podczas jego podróży. Autor niniejszego artykułu wskazuje, że znane źródła powtarzają tę tezę bez odwołań do dokumentów, co zostało już zakwestionowane w niemieckiej literaturze naukowej. Argumentuje także, że terminologia „pałac królewski” wprowadza semantyczne ramy, które marginalizują wpływ pruskiej elity szlacheckiej – fundatorów rezydencji – oraz ich polityczne, wyznaniowe i artystyczne aspiracje. Zwraca uwagę, że w świetle faktów geograficznych i organizacyjnych (trasa koronacyjna 1701 r., struktura dworu królewskiego) cztery wybrane obiekty były jedynie fragmentem znacznie szerszego spektrum miejsc goszczących władcę, a ich monarsze znaczenie miało często charakter symboliczno-reprezentacyjny, a nie administracyjno-ceremonialny.

W podsumowaniu autor postuluje odejście od kategoriycznych klasyfikacji niepopartych źródłami oraz rekomenduje stosowanie semantycznej czujności: zamiast „pałaców królewskich” woli analizować każde miejsce w jego lokalnym kontekście – rodowym, przestrzennym i symbolicznym. Zwraca szczególną uwagę na polską recepcję tego terminu, która może prowadzić do zniekształconego postrzegania dziedzictwa Prus Wschodnich poprzez kategoriyczne przypisywanie im „królewskiej” rangi na skutek przyjęcia uprzednich schematów narracyjnych.

Wstęp

18 stycznia 1701 r. był przełomowym dniem dla historii Prus. W Królewcu, poza granicami Cesarstwa, elektor brandenburski i książę w Prusach Fryderyk III Hohenzollern koronowany został na króla w Prusach, przyjmując imię Fryderyka I. Nobilitacja państwa, jeszcze niespełna sto lat wcześniej

będącego prowincjonalnym księstwem na obrzeżach Europy i zależnego od zwierzchnictwa Rzeczypospolitej, niosła za sobą daleko idące konsekwencje już w pierwszych latach istnienia królestwa. Monarcha wraz z administracją rezydował w odległym Berlinie, podczas gdy w oddzielonej pasem ziemi należącej do Korony Polskiej prowincji pruskiej znajdowało się miasto koronacyjne. Pośród licznej drobnej szlachty tereny te w dużej części leżały w rękach bogatych i wpływowych rodów junkierskich, osiadłych tu od wielu pokoleń. Wzrostowi rangi Prus towarzyszyła także ich nobilitacja, a zarazem potrzeba i konieczność manifestacji nowego statusu. Przedstawiciele rodów Dohnów, Dönhoffów, Finckensteinów czy Lehndorffów należeli do najbliższego otoczenia monarchy od początku istnienia królestwa, towarzysząc mu już w orszaku koronacyjnym na królewskim zamku. Gdy uchyły echa ceremoniałów, a władca powrócił do Berlina, to właśnie junkrowie stali się przedstawicielami zwierzchnika w Prusach (nazwanych w II poł. XVIII w. Prusami Wschodnimi). Zmiany polityczne przekładały się bezpośrednio na rozwój kulturowy regionu, a początek XVIII w. przynosi wyraźnie zauważalne wzmoczenie inwestycji budowlanych, w tym także wielkich rezydencji, z którymi pod względem wielkości, splendoru i jakości architektonicznej nie mogły równać się żadne wcześniej ani później powstałe pałace. Były to przede wszystkim pałace Dohnów w Słobitach (ok. 1695–1713, korpus główny po 1705), Gładyszach (1701–1704), Ławkach (ok. 1700) czy Karwinach (przebudowa 1713–1715), Dönhoffów we Friedrichstein (1709–1714, obecnie Kamenka w obwodzie królewskim) i Drogoszach (1710–1714), Finckensteinów w Kamieńcu Suskim (1716–1720), Lehndorffów w Sztynorcie (przełom XVII/XVIII w.)¹.

W dyskursie historyczno-artystycznym, który w dużej mierze opiera się na klasyfikacjach, porządkowaniu i szufladkowaniu stylistycznym, przypisuje się czterem z rezydencji pruskich miano tzw. „pałaców królewskich” (*Königsschlösser*). Co kryje się za tym określeniem, tłumaczył po raz pierwszy w 1962 r. Carl Grommelt, współautor monografii poświęconej pałacowi w Słobitach (il. 1), który, nie określając swojego stanowiska do cytowanej teorii, pisał: „Określenie »królewskie pałace« rzekomo należy rozumieć w taki sposób, że pierwszy pruski król Fryderyk I zobowiązał szlachtę Prus Wschodnich do budowy pałaców. Chciał w ten sposób wspierać sztukę i kulturę, aby przynieść swojemu młodemu królestwu uznanie w Europie. Inna interpretacja sugeruje, że król podczas podróży do Prus Wschodnich miał »komfort«, by móc podróżować od pałacu do pałacu, potrzebując tylko jednego dnia podróży, aby znaleźć odpowiednie miejsce noclegowe”². Autor pozostawił ten fragment bez opatrzenia go dodatkowymi

¹ Do dziś najpełniejszym katalogiem wschodniopruskich zabytków architektury jest pozycja: Carl E. L. von Lorck, *Neue Forschungen über die Landschlösser und Gutshäuser in Ost- und Westpreußen*, Frankfurt am Main 1969.

² „Die Beziehung »Königsschlösser« ist angeblich dahin zu verstehen, daß der erste



Il. 1. Pałac w Słobitach ok. 1920 r., źródło: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, VI HA, Fürstliches Hausarchiv Dohna-Schlobitten, Teil Alexander Fürst zu Dohna-Schlobitten (1899–1997), nr. 483

przypisami czy komentarzami, nie wskazując żadnych materiałów źródłowych dotyczących wspomnianych „zobowiązań”. Te kilka zdań z obszernej monografii wielokrotnie powtórzono i interpretowano zarówno w literaturze niemieckiej, jak i polskiej. Niniejszy artykuł jest próbą weryfikacji terminu „pałace królewskie” w kontekście podróży pierwszych królów Prus oraz ich relacji z rodami junkierskimi. Analiza skupia się na pierwszych trzech dekadach XVIII w., czyli okresie, w którym powstawały największe pruskie rezydencje.

Pojęcie „pałaców królewskich”

Literatura dotycząca architektury wschodniopruskiej, zwłaszcza polskojęzyczna, jest bardzo uboga, jednak przejęła określenie „pałace królewskie”, które następnie przeniknęło do licznych tekstów popularnonaukowych,

preußische König Friedrich I den Adel Ostpreußens verpflichtete, Schlösser zu bauen. Er wollte damit die Künste und die Kulturpflege überhaupt fördern, um auch so seinem jungen Königreich Ansehen in Europa zu verschaffen. Eine andere Deutung ist die, daß der König auf seinen Reisen in Ostpreußen die »Bequemlichkeit« hatte, von einem Schloß zum andern jeweils nur eine Tagesfahrt zu benötigen, um passende Unterkunft zu bekommen”. Carl Grommelt, Christine Mertens, *Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens* (Bd. 5): *Das Dohnasche Schloss Schlobitten in Ostpreussen*, Stuttgart, 1962, s. 421, tłum. własne.

krajoznawczych, przewodników, a w szczególności do materiałów zamieszczanych w Internecie. Większość z nich bazuje na – w istocie popularno-naukowej, efektownie i estetycznie opracowanej – publikacji Małgorzaty Jackiewicz-Garniec i Mirosława Garnca, której wydanie doczekało się kilku wznowień. Książka ta, zyskująca na atrakcyjności dzięki drobiazgowej dokumentacji fotograficznej stanu obiektów z lat dziewięćdziesiątych XX w., dla wielu stanowi podstawową lekturę z zakresu architektury wschodniopruskiej, lecz nie jest pozbawiona błędów merytorycznych. W niej też przy opisie pałacu w Drogoszach pojawia się zdanie, że należał on do „tzw. pałaców królewskich, w których monarchowie zatrzymywali się podczas podróży”³.

Andrzej Rzepołuż, autor obszernego i wnikliwego artykułu przekrojowego o architekturze wschodniopruskiej, pisał w 2002 r.: „Na terenie prowincji wyznaczono cztery tak zwane pałace królewskie. Owo wyróżnienie spotkało rezydencje Dohnów w Słobitach i Fincków von Finckenstein w Kamieńcu oraz dwie siedziby Dönhoffów: Friedrichstein i Drogosze.” Zdygitalizowany tekst Rzepołuża jest od lat jednym z najważniejszych naukowych opracowań, łatwo dostępnych w obiegu internetowym, stąd stał się podstawą niezliczonych pomniejszych prac, które powtarzają omawiane tu określenie. Znamienne jest, że jest to kolejny autor, który nie odnosi czytelnika do źródła, a cytowane zdanie sformułowane jest w sposób aprioryczny. Grommelt, z którego prawdopodobnie czerpał Rzepołuż, posługiwał się jednak trybem ostrożnym i przypuszczającym, który zanika w późniejszych opracowaniach. W nieco bardziej powściągliwym tonie pisze w 2007 r. Piotr Korduba: „W XIX wieku zapanowało przekonanie, że są to tzw. *pałace królewskie*, do których wzniesienia pruska arystokracja została zobligowana przez Fryderyka I, przy czym sam monarcha miał nawet współfinansować ich budowę. Pałace te miały stanowić świadectwo artystycznej i kulturalnej potęgi młodego królestwa, a zarazem pełnić funkcję kwater dla podróżującego między Berlinem a Królewcem władcy (podróż w jedną stronę zajmowała osiem dni). Choć nie należy przeceniać osobistego wkładu Fryderyka I w formę i wystrój rezydencji, nie ulega wątpliwości, że zarówno ich architektoniczny język, jak i funkcjonalna dyspozycja wskazują na monarszą wykładnię.”⁴ Jednak tu ponownie trudno o odwołanie do źródeł (co może też wynikać z popularnonaukowego charakteru czasopiśma, w którym opublikowano artykuł), które mogłyby skonfrontować czytelnika z XIX-wiecznymi opiniami. W innym artykule autor opisuje Słobity jako pałac, który dzięki swojemu bogatemu wyposażeniu odpowiadał funkcji królewskiej kwatery (*königliches Quartier*), ale określenia „pałac królewski” nie

³ Małgorzata Jackiewicz-Garniec, Mirosław Garniec, *Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich. Dobra utracone czy ocalone*, wyd. 2, Olsztyn 1999, s. 185.

⁴ Piotr Korduba, *Wielkie rezydencje dawnych Prus Wschodnich*, „Spotkania z Zabytkami” 2007, t. 31, nr 11, s. 4–7.

używa⁵. Znamienne jest, że terminem tym nie posługuje się wybitny znawca architektury wschodniopruskiej Wulf D. Wagner w katalogu wystawy, która pod tytułem *Stationen einer Krönungsreise – Schlösser und Gutshäuser in Ostpreußen* była prezentowana w 2001 r. na zamku Demerthin w Brandenburgii⁶. Autor wręcz podkreśla, że tytuł wystawy należy rozumieć w przenośni i tylko dwa z 21 zaprezentowanych pałaców rzeczywiście służyły królowi jako kwatery podczas podróży na koronację⁷. Termin ten pojawia się także w artykule Hinterkeusera, chociaż ten zaznaczył, że „apartamenty królewskie” nie występowały we Friedrichstein i Drogoszach⁸.

O przekształceniu Słobit w „pałac królewski” przeczytać można w *Encyklopedii Warmii i Mazur*, portalu aspirującym do najbardziej rzetelnego i powszechnie dostępnego źródła wiedzy o historii regionu⁹. Termin pojawia się zarówno w opracowaniach uznanych regionalistów¹⁰, historyków sztuki¹¹, ewoluując z czasem i włączając do swojej grupy także inne obiekty¹². „Drogosze – jedna z trzech największych rezydencji w Prusach Wschodnich, w której podczas podróży zatrzymywali się monarchowie” – można usłyszeć w audycji poświęconej architekturze Prus Wschodnich przygotowanej przez

⁵ Piotr Korduba, *Die Einrichtung einer spätbarocken Residenz in Ostpreußen. Zur Bedeutung von Schloss Schlobitten* [w:] *Im Schatten von Berlin und Warschau: Adelssitze im Herzogtum Preußen und Nordpolen 1650–1850*, hrsg. Isabella Woldt, Tadeusz J. Żuchowski i in., Berlin 2010, s. 187–204.

⁶ Wulf D. Wagner, *Stationen einer Krönungsreise – Schlösser und Gutshäuser in Ostpreußen*, Berlin 2001.

⁷ Wagner wymienia Słobity oraz również należący do Dohnów Waldburg-Capustigall (w roku 1861): Wagner, *Stationen einer Krönungsreise...*, s. 6.

⁸ Guido Hinterkeuser, *Zwischen Politik, Ökonomie und Repräsentation – Berlin und die großen Schlösser des preußischen Adels (Dohna, Dönhoff, Finckenstein)* [w:] *Landgüter in den Regionen des gemeinsamen Kulturerbes von Deutschen und Polen – Entstehung, Verfall und Bewahrung, Beiträge der 12. Tagung des Arbeitskreises deutscher und polnischer Kunsthistoriker in Będlewo*, hrsg. Birte Pusback, Jan Skuratowicz, Warschau 2007, s. 31–78; patrz także: Guido Hinterkeuser, *Transferts artistiques d'Amsterdam et de Berlin vers la Prusse-Orientale. L'exemple de la sculpture baroque dans les châteaux de la noblesse prussienne* [w:] *Actes du Colloque Autour de Bayar / Le Roy* [tenu à la Maison de la Culture de la Province de Namur les 11 et 12 décembre 2006], Hg. Jacques Toussaint, Namur 2008, s. 235–246.

⁹ <http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Słobity> [dostęp: 12.06.2025].

¹⁰ Por. Lech Słodownik, *Dawne wsie pasłęckie i elbląskie*, Elbląg 2021, s. 86.

¹¹ Piotr Kuroczyński w wywiadzie dla Isabell Steinbach, *Das Atlantis des Nordens*, https://www.herder-institut.de/wp-content/uploads/2021/10/Rhein-Main-Presse_Projektbericht_Virtuelle_Rekonstruktion_von_Barockschloessern_in_chem_Ostpreussen_20160813.pdf [dostęp: 12.05.2025].

¹² Autorzy opracowania koncepcji użytkowania pałacu w Sztynorcie także pałac Lehn-dorffów określają jako „Königsschlöss”: *Erweiterte Nutzungskonzeption für Schloss Steinort. Steinort/Sztynort. Geschichtsort und Forum für Europäischen Dialog*, red. Dieter Bingen, Robert Traba, https://deutsch-polnische-stiftung.de/wp-content/uploads/2023/09/Langfassung_Erw_Nutzungskonzeption_Schloss_Steinort_de_2023-1.pdf s. 9. [dostęp: 12.05.2025].

Małgorzatę Jackiewicz-Garniec i Piotra Matwiejczuka, emitowanej w Programie 2 Polskiego Radia¹³. Oficjalna strona Mrągowskiego Centrum Informacji Turystycznej w artykule „Szlakiem posiadłości rodu Dohnów” informuje, że „Słobity miały przywilej pałacu królewskiego, w którym monarchowie zatrzymywali się w trakcie podróży”¹⁴. O tym, że określenie jest wciąż żywe, świadczy jego użycie w referacie Szymona Bakalarczyka pt. „Architektura Drogosz i majątków rodziny Dönhoff”, wygłoszonym podczas konferencji *Wyblakłym atramentem historii pisane* w Kętrzynie w 2024 r.¹⁵

Wpływ, jaki może wywierać utrwalany konstrukt językowy na kształtowanie postrzegania rzeczywistości – zarówno historycznej, jak i współczesnej – bywa często niedoceniany. Można odnieść wrażenie, że również w tym przypadku mamy do czynienia z takim właśnie mechanizmem. Sam termin „pałace królewskie” tworzy określone ramy semantyczne i rodzi szereg pytań, na które dotąd nie udzielono jednoznacznych odpowiedzi, a zarazem otwiera przestrzeń dla nadinterpretacji i daleko idących przekształceń w odbiorze historii Prus Wschodnich. W pierwszej kolejności należy postawić pytanie: czy tak precyzyjne „wyznaczenie” czterech pałaców zostało opatrzone jakimś dokumentem? Dlaczego akurat te pałace, skoro w tym czasie powstawały równie reprezentacyjne (np. rezydencja w Gładyszach należy do najpełniej rozwiniętych przykładów architektury rezydencjonalnej tego regionu)? Czy wyznaczając miejsce, król miał wpływ na architekturę i wyposażenie wnętrza, a jeśli tak – jakie wymagania stawiał fundatorom? Czy monarcha partycypował w kosztach wzniesienia rezydencji? Jaką rangę miało nadanie poszczególnym rezydencjom statusu „pałaców królewskich” w kontekście administracyjnym i ceremonialnym? Autorzy szafujący tym terminem nigdy na te pytania nie odpowiedzieli, ale też nie dostarczyli żadnych wskazówek, które mogłyby doprowadzić do źródeł.

Swoje wątpliwości wobec „pałaców królewskich” po raz pierwszy wyraźnie sformułował Kilian Heck w monografii poświęconej pałacowi Friedrichstein (il. 2), który miał być jednym z nich. Uwagi te, zawarte niejako na marginesie obszernej (choć znanej głównie w wąskim kręgu polskich badaczy) publikacji, nie trafiły jednak do szerszego dyskursu poświęconego architekturze wschodniopruskiej¹⁶. Autor ten już na wstępie podaje w wątpliwość teorię, jakoby Friedrichstein miał służyć królom jako przystanek – etap podróży do

¹³ W *królewskich wnętrzach Drogoszy*, <https://www.polskieradio.pl/8/2911/artykul/881539,w-krolewskich-wnetrzach-drogoszy> [dostęp: 12.05.2025].

¹⁴ Visit Mrągowo, https://www.it.mragowo.pl/szlakiem-posiadlosci-rodu-dohnow%2C8%2C1927%2Cpl.html?utm_source=chatgpt.com [dostęp: 12.05.2025].

¹⁵ Bakalarczyk Szymon, „Architektura Drogosz i majątków rodziny Dönhoff”, https://www.youtube.com/watch?v=7wNHTVLG_g0 [dostęp: 12.05.2025].

¹⁶ Kilian Heck, Christian Thielemann, *Friedrichstein. Das Schloß der Grafen von Dönhoff in Ostpreußen*, Berlin 2006, s. 132–135.



Il.2. Pałac Friedrichstein, źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/5/53/Schloss_Friedrichstein.jpg [dostęp: 12.06.2025]

Królewca. W XVIII w. odnotowano jedynie dwie królewskie wizyty (w 1739 i 1780 r.) i kilkakrotne w XIX i XX w., lecz w przypadku żadnej z nich nie ma dowodu, by pobyty te łączyły się z noclegiem. We Friedrichstein tzw. *appartement double*, z pomieszczeniami sypialnymi dla króla i analogicznymi dla królowej (bądź innej dystygowanej pary), powstał dopiero pod koniec XVIII w. Według Hecka, jeżeli architektura zewnętrzna miałaby definiować „pałac królewski”, to spełnia tę rolę zastosowanie we Friedrichstein kolosalnego porządku z kolumnadą poprzedzającą wejście, jońskimi pilastrami wspierającymi trójkątne frontony. Podobne elementy występują także w Drogoszach (il. 3), które są niemal kopią nieistniejącego już pałacu Dönhoffów. Przymiotnik „królewski” podkreślałaby tu wykwintność i rangę architektury godną monarchy, a nie przynależność rezydencji do króla, nawet symbolicznie.

Kwestia podróży królewskich

Czy jednak konieczne byłoby nocowanie dworu we Friedrichstein, który leżał kilkanaście kilometrów od królewskiego zamku w Królewcu? W pobliżu Królewca król posiadał także pałacyki myśliwskie we Friedrichshof (później zwane Groß Holstein, dzisiejszy Pregolskij w obwodzie królewieckim) i w Grünhoff (dziś Roszczyno, obwód królewiecki). Geograficznie uzasadnione byłoby zatrzymanie się podróżnych w Słobitach, a następnie w kierunku północnym. Wówczas, zakładając, że trasa wiodła przez Toruń i Lubawę, orszak mógł



Il. 3. Pałac w Drogoszczach, źródło: https://mazury.com.pl/wp-content/uploads/2023/07/Palac_w_Drogoszczach-11-1024x768.jpg [dostęp: 12.06.2025]

zatrzymać się w oddalonym 60 km na południe Kamieńcu. Z kolei ewentualny pobyt w Drogoszczach musiałby się wiązać z innymi niż Królewiec destynacjami. Reprezentacyjna forma pałaców znajdujących się na trasie przejazdu nie zawsze musiała wiązać się z noclegiem. Tadeusz Bernatowicz, który opisał podróże króla Augusta III, tak odnosi się do tematu: „Przejazdy króla – pomażanca Bożego i osoby decydującej o karierach politycznych – nadawały tej przestrzeni duży prestiż oraz stwarzały możliwość nawiązania bezpośredniego kontaktu z władcą: poprzez udzielenie okazałej gościny czy też tylko, nawet krótkie, powitania i pożegnania”¹⁷.

Gdyby owo „wyznaczenie pałaców królewskich”, o których pisał Grommelt, miało opierać się na kryterium topograficznym, wówczas Słobity swoim położeniem w pobliżu głównego szlaku i odpowiedniego dystansu do Królewca deklasowałyby pozostałe rezydencje. Przed osiągnięciem celu w mieście koronacyjnym rezydencja słobickiej linii Dohnów mogła pełnić rolę przedostatniego przystanku, gdyż odległość około 95 km do kresu podróży można było pokonać w pomyślnych warunkach w ciągu dwóch dni¹⁸. Nawet jeśli pałac słobicki byłby niewystarczający, by pomieścić królewską świtę, wówczas

¹⁷ Tadeusz Bernatowicz, *Czekając na króla. Barokowe rezydencje między Warszawą a Dreznem przy trakcie pocztowym Augusta II z 1750 roku*, „Quart” 2020, nr 2(56), s. 74.

¹⁸ Podróż koronacyjna Fryderyka I z Berlina trwała 12 dni, pokonano 80 mil niemieckich (około 600 km), czyli dziennie ten ogromny orszak pokonywał około 50 km. Sara Smart, *Johann von Besser and the Coronation of Friedrich I, King in Prussia, in 1701*, „Daphnis” 2003, vol. 32, no. 1–2, s. 263–287.

braterska rezydencja w oddalonych o 10 km Gładyszach mogłaby z powodzeniem uzupełnić niedobory przestrzeni odpowiednich rangą. Nie można tu mówić o intencyjności tej lokalizacji czy jakiejś królewskiej ingerencji, ponieważ same Słobity były w rękach Dohnów od 1525 r., a okazały pałac Abrahama zu Dohna (poprzedzający barokowe założenie *entre cour et jardin* z początku XVIII w.) powstał w latach 1621–1624.

Trasy podróży nie były tak oczywiste, jak dziś. 17 grudnia 1700 r., wówczas jeszcze jako elektor Brandenburgii, Fryderyk III wyruszył wraz z orszakiem w podróż koronacyjną: z całym dworem, małżonką, następcą tronu, młodszymi książętami królewskimi, trzema kompaniami Gwardii Korpusu i około stoma huzarami. Podczas całej podróży wykorzystano ponad 30 tys. koni. Ten ogromny orszak ze względów logistycznych został podzielony na cztery grupy. Podróżujący w pierwszej z nich król i królowa *in spe* wykorzystali ponad 200 karoc i wozów bagażowych. Podróż tę wraz ze skomplikowaną ceremonią koronacyjną opisał w 1702 r. Johann von Besser¹⁹. Para elektorska miała w zwyczaju podróżować do południa. Do celu dotarli 29 grudnia, zatem w 12 dni pokonali około 600 km, czyli średnio 50 km dziennie. Jak pisze Besser, trudne warunki pogodowe sprawiły, że trasa wiodła przez Ratzenburg²⁰, a następnie przez Gdańsk. Z pewnością wymagało to postojów nie tylko w wielkich pałacach, lecz także w karczmach i punktach pocztowych, gdzie wymieniano konie. Gdyby każde miejsce postojowe wymagało rangi „pałacu królewskiego”, wówczas ograniczenie ich do czterech pałaców byłoby zupełnie niewystarczające.

Fryderyk III powrócił z Królewca do Berlina dopiero w marcu 1701 r. już jako Fryderyk I, król w Prusach. Autorka obszernej monografii skupiającej się na fundacjach architektonicznych króla, Ines Elsner, zauważa pewien geograficzny paradoks. To Prusy – położone poza terytorium Świętego Cesarstwa Rzymskiego – były fundamentem jego monarszej godności. Cesarz przyznał przywilej królewskiego traktowania (*tractament*) Fryderyka tylko poza terytorium cesarstwa, a w związku z tym w Brandenburgii był on „tylko” elektorem²¹. To jednak Berlin, a nie Królewiec stał się centrum życia dworskiego, skupiając liczne rezydencje – od Zamku Królewskiego, przez pałac Charlottenburg i zespoły pałacowe w Poczdamie, po liczne siedziby w miejscowościach satelickich.

¹⁹ Johann von Besser, *Preußische Krönungs-Geschichte, Oder Verlauf der Ceremonien, Mit welchen Friedrich III. die Königliche Würde des Königreichs Preussen annahm...*, Cölln an der Spree 1702, s. 5–6.

²⁰ Właściwie: Ratzenbuhr, dziś: Okonek w woj. wielkopolskim, w powiecie złotowskim.

²¹ Ines Elsner, *Friedrich III./I. von Brandenburg-Preußen (1688–1713) und die Berliner Residenzlandschaft. Studien zu einem frühneuzeitlichen Hof auf Reisen. Ein Residenzhandbuch*, Berlin 2012, s. 221.

Wprawdzie w Prusach już od 1704 r. prowadzono rozbudowę barokowego skrzydła zamku królewieckiego według projektu Joachima Ludwiga Schultheißa von Unfriedta (1678–1753), a jeszcze pod koniec XVII w. powstały pałacyki myśliwskie w Groß Holstein i Grünhoff, jednak w porównaniu ze skalą inwestycji w Brandenburgii trudno nie odnieść wrażenia, że Prusy – jako symboliczna „kolebka” królewskiej godności – zostały potraktowane marginalnie. Był to jednak świadomy wybór, wynikający z dążenia do afirmacji królewskiego statusu w oczach europejskich elit, którym pod każdym względem bliżej było do Berlina niż do odległych Prus. Fryderyk pragnął być traktowany po królewsku także na terytorium Rzeszy.

Tym samym ciężar reprezentacji rangi królestwa w Prusach spoczął na barkach zamożnych rodów szlacheckich, które przynajmniej od połowy XVI w. cieszyły się na tych ziemiach ugruntowaną pozycją i zaufaniem monarchy.

W roku proklamacji królestwa w Prusach spośród interesujących nas rezydencji istniał jedynie pałac w Słobitach, który od lat dziewięćdziesiątych XVII w. przechodził modernizację prowadzoną przez Alexandra zu Dohna-Schlobitten (1661–1728) i przekształcany był według projektu Jeana-Baptiste’a Broebesa w założenie *entre cour et jardin*. Ograniczało się to jednak do rozbudowy dziedzińca i otaczających go nowych skrzydeł i oficyn. Korpus główny pałacu pozostawał niezmienny od czasów Abrahama zu Dohna (1579–1631), który wznosił go według własnego projektu w latach dwudziestych XVII w. Już wówczas powstały apartamenty gościnne, które odwiedzali pruscy książęta. Sam Abraham potwierdzał to słowami: „Dom, który zbudowałem, nie był przeznaczony wyłącznie dla mnie i najwygodniejszego utrzymania rodziny. Był on również tak skonstruowany, by gościć najwyższych dostojników, dzięki łasce Bożej. W tym domu wielokrotnie nocował nasz szanowny i najlepszy elektor, który nie wiedział, czy bardziej powinien podziwiać wygodę pomieszczeń na niewielkiej przestrzeni, harmonię elementów budynku, czy też szybkość wykonania prac, które zakończono w ciągu czterech lat. Jednak wyraził on swój zachwyt moim dziełem w taki sposób, że gdy tylko planuje podróż, woli nocować u mnie niż gdzie indziej.”²² To, że we wschodniej części pałacu Abrahama, na drugiej kondygnacji, powstały apartamenty, na które składały się trzy obszerne pomieszczenia i osobna wewnętrzna toaleta (co było technologicznym *novum* wśród pruskich rezydencji), wynikało wyłącznie z inicjatywy fundatora. Już wtedy Dohnowie byli w najbliższym kręgu elektora

²² „Domum enim non mihi tantum et familiae alendae commodissimam, sed et principibus excipiendis amplissimam Dei gratia exstruxi, in qua aliquoties iam pernoctavit sermus et optimus elector noster, qui an commoditatem cubiculorum in parvo spacio an harmoniam membrorum aedificii an vero celeritatem operis, quod quatro finitum fuit anno, admirari potius debeat, nesciit. Sic tamen mire se delectari opere meo testatus est, ut, cum itineris ratio postulat, mecum potius quam alibi pernoctari velit”. Za: Anton Chroust, *Abraham von Dohna. Sein Leben und sein Gedicht auf den Reichstag von 1613*, München 1896, s. 157, tłum. własne.

Brandenburgii i to dzięki ich wstawiennictwu i działaniom dyplomatycznym w 1613 r. Jan Zygmunt Hohenzollern przyjął wyznanie kalwińskie, a w 1618 r. uzyskał tytuł księcia w Prusach.

Hans-Joachim Kuke w biografii Jeana de Bodta, opisując pałace wschodniopruskie, zasugerował *a priori*, że wielkie rezydencje powstały dzięki bezpośredniemu wsparciu, także finansowemu, rodów pruskich, które bez tej pomocy nie miałyby szans na tak kosztowne przedsięwzięcia. Miało to na celu nakłonienie do lojalności pozostające w opozycji od połowy XVII w. stany pruskie²³. Twierdzenie to spotkało się z protestem Lothara zu Dohna, który podkreślił, że przynajmniej Dohnowie byli bardzo dobrze usytuowani ekonomicznie i finansowo niezależni. Dohna słusznie zauważa, że opinia Kukego wynika z przestarzałego postrzegania absolutyzmu, w którym król jest sprawcą niemal wszystkich wydarzeń²⁴.

Alexander zu Dohna-Schlobitten, wysokiej rangi dyplomata, jeden z pierwszych kawalerów orderu Orła Czarnego, feldmarszałek, szczyt swojej kariery osiągnął, gdy w 1695 r. został powołany na wychowawcę następcy tronu, późniejszego króla Fryderyka Wilhelma I²⁵. Pałac w Słobitach przekształcił on dopiero po roku 1705, kiedy w wyniku intryg politycznych przeciwnika Dohnów na dworze królewskim, Eberharda von Danckelmana, wraz z bratem Christphem zu Dohna-Schlodien (1665–1733), fundatorem pałacu w Gładyszach, zostali pozbawieni swoich urzędów i postanowili powrócić na stałe do Prus²⁶. Brat popadał już we wcześniejsze konflikty z ministrem Kolbem von Wartenbergiem, co kosztowało go utratę stanowiska szambelana dworu²⁷. Trudno zatem oprzeć się wrażeniu, że pałace Dohnów były manifestacją nie tyle nowej rangi Prus, co znakiem samostanowienia i wyrazem jedności pruskiej szlachty, dodatkowo połączonej wspólnotą wyznania kalwińskiego (niższa szlachta i większość szlachty brandenburskiej była wyznania luterńskiego). Fryderyk Wilhelm I przywrócił godności Dohnom. Był z nimi w bliskiej zażyłości, szczególnie ze swoim wychowawcą Alexandrem. Silna więź łączyła go także z fundatorem pałacu w Kamieńcu, Albrechtem Konradem Finck von

²³ Nie używa jednak określenia pałace królewskie, ale odnosi się do „Königstuben” w pałacu Friedrichstein, których powstanie miał zainicjować Fryderyk Wilhelm I. W rzeczywistości określenie izb królewskich pojawiło się w tym pałacu dopiero w XIX w. Hans-Joachim Kuke, *Jean de Bodt 1670–1745. Architekt und Ingenieur im Zeitalter des Barock*, Worms 2002, s. 171 i n.

²⁴ Lothar zu Dohna, *Die Dohnas und ihre Häuser. Profil einer europäischen Adelsfamilie*, Göttingen 2013, s. 457–459.

²⁵ Heinrich Borkowski, *Erzieher und Erziehung König Friedrich-Wilhelms I.*, „Hohenzollern-Jahrbuch. Forschungen und Abbildungen zur Geschichte der Hohenzollern in Brandenburg-Preußen” 1904, Jg. VIII, s. 92–96.

²⁶ Helmut Neuhaus, *Eberhard Christoph von Danckelman (1643–1722) [w:] Persönlichkeiten der Verwaltung. Biographien zur deutschen Verwaltungsgeschichte 1648–1945*, hrsg. Kurt G. A. Jeserich, Helmut Neuhaus, Stuttgart–Berlin–Köln 1991, s. 8–12.

²⁷ Dohna, *Die Dohnas...*, s. 454–468.

Finckensteinem (1660–1735), który został następcą Dohny w roli preceptora. Monarcha miał jednak świadomość wpływów obu rodów i w swoim testamencie politycznym z 1722 r. pisał, by jego następca miał baczność na Dohnów i Finckensteinów, którzy bez odpowiedniej kontroli mogą zechcieć poszerzyć swoje stare pruskie przywileje i wraz z nim współrządzić²⁸.

Apartamenty w pałacach

Przekraczając granice Prus i odwiedzając Słobity czy Kamieniec, Fryderyk i jego następcy mogli liczyć na przyjęcie godne królewskiego majestatu. Jedynie w sferze przypuszczeń pozostaje kwestia, czy subtelności dawnej etykiety dworskiej – z czasem zatarte i przeinaczone – nie przyczyniły się do powstania pojęcia „pałaców królewskich”. Początek XVIII w. dla pruskich rezydencji to koincydencja przemian społecznych oraz zmian w ceremoniałach dworskich, które przybierały u szczytu rozwoju kształt monumentalnych zbiorów praw i kodyfikacji²⁹. Jak pisze Andrzej Rottermund, początek XVIII w. wykrystalizował wymogi, by apartament królewski składał się z przedpokoi (antykamery), komnaty reprezentacyjnej, gabinetów, sypialni i garderoby. Układ ten, w zależności od obiektu i potrzeb, mógł być rozbudowany lub zredukowany. W przypadku gdy budynek, w którym zatrzymywał się podróżujący monarcha, nie posiadał odpowiednio wyodrębnionych pomieszczeń, wówczas do zadań kwatermistrza należało oznaczenie drzwi pokoi kredą i określeniem ich funkcji³⁰. Ten układ szczególnie czytelny jest w Słobitach i w Kamieńcu.

W omawianych pałacach sfera artystyczna staje się najbardziej czytelnym nośnikiem ówczesnych napięć i ambicji politycznych. Najdoskonalszym przykładem są tutaj Słobity, skrupulatnie zinwentaryzowane przed 1945 r. przez Christine Mertens³¹. W części wschodniej pałacu istniały wydzielone cztery pomieszczenia, które określane były jako „królewskie” na początku XX w., lecz wcześniej widniały w spisach inwentaryzacyjnych pod różnymi nazwami. W okresie Abrahama przestrzeń podzielona była na trzy pokoje. Podczas przebudowy zainicjowanej przez Alexandra na początku XVIII w. południowe pomieszczenie podzielono na dwa mniejsze, wówczas też za ich aranżację – jak

²⁸ Hinterkeuser, *Zwischen Politik, Ökonomie und...*, s. 53.

²⁹ Por. Johann Christian Lünig, *Theatrum Ceremoniale Historico-Politicum, oder Historisch- und Politischer Schau-Platz aller Ceremonien*, Leipzig 1719–1720; Friedrich Carl von Moser, *Teutsches Hof-Recht: In zwölf Büchern*, Leipzig 1761.

³⁰ Andrzej Rottermund, *O programie funkcjonalnym rezydencji monarszej w XVIII w.*, „Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie” 1984, t. 3, s. 7–20.

³¹ Grommelt, Mertens, *Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens...*, s. 117–124.

i naturalnie całego pałacu – odpowiadali rzeźbiarz Joseph Anthon Krauze³² oraz twórca fresków Giovanni Battista Schannes.

Nazewnictwo poszczególnych pomieszczeń, często wykształcone z potocznych określeń zamieszkującej w pałacu rodziny, jest do uchwycenia m.in. inwentarzach sporządzanych podczas prowadzenia spraw spadkowych. W przypadku Słobit w 1650 r. północna izba nosiła miano *Wildstube* (zapewne przez gromadzone tam myśliwskie trofea), w 1728 r. *Gebohntes Vorgemach* (nazwa wywodziła się być może od wypolerowanej drewnianej posadzki), a dopiero od 1737 r., czyli po śmierci Alexandra, określano ją jako *Königliche Vorgemach*. Pomieszczenie środkowe opisywano określeniami: 1650 – *Schlafkammer dabey*, 1728 – *Große gebohnte Cammer*, 1737 – *Königliche Gemäher, folgendes Gemach*. Dwa pokoje od południowej strony w 1650 r. tworzyły jeden tzw. *Fürstengemach*, którego nazwa zdradzała przeznaczenie jako część apartamentu gościnnego. Podzielono je na dwa miejsca, które określano analogicznie: *Gebohnte Schlafkammer* i *Schlafkammer*, a drugi – *Kabinett*, a następnie *Königs Kabinett*.

Odwiedzająca w 1802 r. para królewska, Fryderyk Wilhelm III i królowa Luiza Pruska, wyraziła swoje zadowolenie, że wśród mebli, tapiserii i portretów można znaleźć w Słobitach wiele podobieństw do pałacu Charlottenburg³³. Nie jest znane dokładne wyposażenie apartamentów gościnnych z początku XVIII w., ale już wtedy można było podziwiać freski, gobeliny i obrazy, które przetrwały do zniszczenia pałacu w 1945 r. Tematyka odnosiła się do mitologii, obejmując m.in. wyobrażenia Marsa i Wenus, sceny z *Metamorfóz* Owidiusza oraz dzieje Aleksandra Wielkiego. Przedstawienia tego ostatniego na freskach i gobelinach z jednej strony były gestem i ukłonem w stronę monarchy, rozbudzając jego ambicje wielkości, z drugiej było to bezpośrednie nawiązanie do imienia samego fundatora pałacu. W apartamentach znajdowały się: kopia obrazu z Charlottenburga pędzla Antona Schoonjansa z 1702 r., przedstawiającego czternastoletniego następcę tronu Fryderyka Wilhelma jako Dawida przed walką z Goliatem, replika dzieła Gerarda von Honthorsta z wizerunkiem Wilhelma III Orańskiego jako Apolla oraz portrety rodzinne Dohnów. W tych i innych pomieszczeniach pałacowych jawił się przemyślany program symboliczny wyzbyty afirmatywnej nadgorliwości. Nie był to tylko hołd złożony królewskim gościom, ale przede wszystkim demonstracja tożsamości – Dohnowie, pragnąc podkreślić swe historyczne znaczenie i kulturowe dziedzictwo, wykorzystali język sztuki do opowieści o własnej wielkości, podkreślając znaczenie dla historii Prus (poprzez portrety zasłużonego Fabiana zu

³² Pochodził z Berlina, gdzie uczył się w warsztacie Weyhenmeyera, podczas przebudowy berlińskiego zamku współpracował z Andreasm Schlüterem. Anton Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen vom Ausgang des 16. bis in die zweite Hälfte des 19. Jh.s*, 2 Bde., Königsberg 1926–1929, s. 454–455.

³³ Grommelt, Mertens, *Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens...*, s. 397.



Il. 4. Pałac w Kamieńcu Suskim, źródło: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, VI HA, Fürstliches Hausarchiv Dohna-Schlobitten, Teil Alexander Fürst zu Dohna-Schlobitten (1899–1997), nr. 483

Dohna), koligacje z dynastią orańską i ich znaczenie dla krzewienia wartości europejskiego kalwinizmu.

Pałac w Kamieńcu Suskim (il. 4), położonym 20 km na północny zachód od Iławy, był najbardziej okazałym i reprezentacyjnym spośród rezydencji Finckensteinów. Ród ten, jak Dohnowie i Dönhoffowie, należał do czołowych przedstawicieli pruskich junkrów. Fundatorem był Albrecht Konrad Finck von Finckenstein (1660–1735), który podobnie Alexander zu Dohna-Schlobitten – również po udanej karierze wojskowej w armii brandenburskiej i Wilhelma III Orańskiego otrzymał stanowisko wychowawcy młodego Fryderyka Wilhelma I³⁴. W przeciwieństwie do Słobit pałac w Kamieńcu powstał od podstaw, na „gołej ziemi”, zmieniając do dziś czytelną architekturę całej

³⁴ Gustav Sommerfeldt, *Zur Geschichte der ehemaligen Habersdorffschen, jetzt Finckensteinischen Güter im Kreise Rosenberg Westpreußen von 1653 bis 1782*, „Oberländische Geschichtsblätter” 1902, H. 4, s. 132–140; Maria Kałamajska-Saeed, *Rzeźby z Pałacu w Kamieńcu Suskim i problem jego przebudowy około 1760 r.*, „Rocznik Olsztyński” 1981, t. XII/XIII, s. 33–47; Harald Goldbeck-Löwe, Aleksandra Paradowska, *Finckenstein – Kamieniec Suski, Ein barockes Gesamtkunstwerk für den Erzieher preußischer Kronprinzen [w:] Im Schatten von Berlin und Warschau...*, s. 159–161; Anna Żeglińska, *Finckensteinowie wschodniopruscy i ich archiwa*, Gdańsk 2021; Anna Bogdanowicz, *Archiwum Dohna-Finckenstein w zasobie Geheimes Staatsarchiv w Berlinie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2005, nr 3, s. 315–320.

miejsowości. Otoczony rozległym ogrodem, dziedzińcem, licznymi oficynami trójskrzydłowy pałac należał do najbardziej okazałych w Prusach. Do dziś nie jest znany jego architekt, a przypisywanie jego autorstwa Jeanowi de Bodtowi nigdy nie zostało uzasadnione. Spadkobiercą Albrechta Konrada był jego syn, Friedrich Ludwig Finck von Finckenstein (1709–1785), który – zadłużywszy dobra – przekazał je w ręce swojego zięcia, Friedricha Alexandra zu Dohna-Schlobitten (1741–1810). Od tego czasu aż do 1945 r. rezydencja należała do rodziny Dohna, tworząc podstawę dla nowej gałęzi – Dohna-Finckenstein³⁵.

Kamieniec zapisał się na kartach historii przede wszystkim dzięki trwającemu tam czterdzieści dni pobytowi Napoleona, wiosną 1807 r., który widząc rozległy dziedziniec, miał zawołać: „*Enfin un château!*” („Nareszcie pałac!”). W pałacu istniały już gotowe na przyjęcie znakomitych gości apartamenty, z których jeszcze jako następca tronu korzystał w czasie swoich pobytów późniejszy król Fryderyk II Wielki³⁶. Wizyta francuskiego cesarza przyćmiła jednak wspomnienia o innych wizytacjach zarówno przed, jak i po tym wydarzeniu. Wpłynęło to też na nazewnictwo pomieszczeń, które nie były określane „królewskimi” lecz „Napoleona”. Na apartamenty gościnne wyznaczono cały trakt siedmiu pomieszczeń od strony ogrodu na pierwszym piętrze. Centralne miejsce zajmowała najbardziej reprezentacyjna Sala Brązowa (*Brauner Saal*, il. 5), flankowana przez apartamenty królewskie od północy i królowej od południa. Te ostatnie, po wizycie perskiego posła przybyłego do Napoleona, nazwano później: *Persische Vorstube*, *Persisches Gesandten-Stube* i *Persisches Kabinett*. Analogicznie po przeciwnej stronie znajdowały się: *Napoleon-Vorstube*, *Napoleon-Stube* i *Nördliches Eckkabinett*. Ponieważ Carl Lorck przygotowywał monografię Kamieńca już po jego zniszczeniu w trakcie wojny, opierając się na zachowanych fotografiach i opisach, nie mamy tak szczegółowych danych o wyposażeniu jak w przypadku Słobit. Wiadomo natomiast, że podobnie jak w pałacu Dohnów zdobienia obejmowały przedstawienia mitologiczne Marsa, Herkulesa i Wenus, jednak u Finckensteinów tematyka została poszerzona o sceny starotestamentowe, jak np. przedstawienie Zuzanny i starców. Nad kominkami i w supraportach znajdowały się okrągłe i kwadratowe gipsowe reliefy przedstawiające sceny biblijne (w ramach kwadratowych) i sceny mitologiczne z wyborem tematyki erotycznej (w ramach owalnych). Były one niemalże kopiami reliefów Guillaume’a Hulota z pałacu Charlottenburg, którego warsztatowi z resztą Lorck przypisuje autorstwo tych z Kamieńca³⁷.

³⁵ Dohna, *Die Dohnas...*, s. 773.

³⁶ Carl E. L. von Lorck, *Schloss Finckenstein. Ein Bauwerk des preußischen Barocks im Osten. Unter Mitwirkung von Alfred Burggraf und Graf zu Dohna und Lothar Burggraf und Graf zu Dohna mit einem Nachwort von Percy Ernst Schramm*, Frankfurt am Main 1966, s. 185–188.

³⁷ *Ibidem*, s. 85–88.



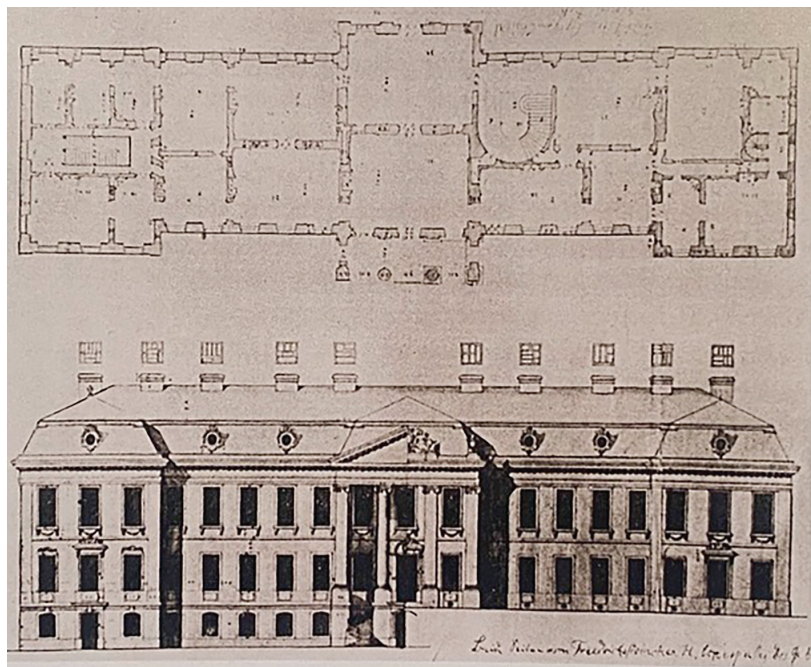
Il. 5. Sala Brązowa w pałacu w Kamieńcu, źródło: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, VI HA, Fürstliches Hausarchiv Dohna-Schlobitten, Teil Alexander Fürst zu Dohna-Schlobitten (1899–1997), nr. 319

Tak jak Słobity i Gładysze zostały wzniesione przez dwóch braci, tak Friedrichstein i Drogosze wznoszone były dla rodzeństwa Dönhoffów, Ottona Magnusa (1665–1717) i Bogislausa Friedricha (1669–1742). Zachowana w archiwum Dohnów jeszcze do II wojny światowej kopia projektu we Friedrichstein jednoznacznie wskazywała na Jeana de Bodta jako architekta (il. 6). Pałac w Drogoszach jest niemal kopią tego pierwszego, z tą różnicą, że „zamieniono” elewacje – i ogrodowa z rezydencji Otto Magnusa była elewacją od strony dziedzińca u jego brata.

We Friedrichstein również istniały apartamenty przeznaczone do podejmowania gości najwyższej rangi, dekorowane portretami członków rodziny królewskiej. Jednak, jak zauważa Heck na podstawie opisów i zachowanych fotografii, w pałacu zaszło wiele zmian w wyposażeniu wnętrza, co jest nietypowe dla rezydencji we wschodnich Prusach i uniemożliwia rekonstrukcję stanu z początku XVIII w.³⁸ Podobna sytuacja miała miejsce w Drogoszach³⁹. W obu pałacach brakuje jakichkolwiek przesłanek wskazujących na to, by

³⁸ Heck, Thielemann, *Friedrichstein. Das Schloß ...*, s. 114.

³⁹ Ernst Hartmann, *Gross Wolfsdorf und Döhnoffstädt. Ostpreussische Herrensitze im Kreise Rastenburg*, Marburg (Lahn) 1966.



Il. 6. Kopia projektu Jeana de Bodta dla Friedrichstein, źródło: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, VI HA, Fürstliches Hausarchiv Dohna-Schlobitten, Teil Alexander Fürst zu Dohna-Schlobitten (1899–1997), nr. 483

istniały tam apartamenty lub elementy symboliczne zaprojektowane na specjalne życzenie monarchy czy też służące jako wizualny wyraz pochlebstwa.

Przykłady „pałaców królewskich” spoza Prus

Pojęcie „pałaców królewskich” zakłada aktywną rolę monarchy w wyborze i nobilitacji konkretnych rezydencji, jakby to on sam miał decydować, które spośród nich zasługują na szczególny status. Takie ujęcie marginalizuje jednak inicjatywę samych pruskich elit, które często budowały okazałe siedziby z nadzieją na goszczenie w nich króla. Przejawem bardziej zdecydowanego zabiegania o królewską obecność, w którym czynnik polityczny odegrał zasadniczą rolę, jest przykład rezydencji Brühla w Brodach i Nischwitz. Zamyśl fundatora, jak wykazał Tomasz Torbus, był tu wyraźnie zamierzony, co odróżnia te przykłady od mniej jednoznacznych przypadków w Prusach Wschodnich. Rezydencje te określane są mianem „pałaców tranzytowych”⁴⁰.

⁴⁰ Określenie to po raz pierwszy pojawia się w nieopublikowanej dysertacji Waltera Maya, *Schloß Nischwitz und die Architektur des sächsischen Rokoko*, Technische Universität Dresden,

Powstały na jałowym gruncie na trasie pomiędzy Warszawą a Dreznem, gdzie mógł zatrzymać się król Polski August III, jednoczesny elektor Saksonii. Brühl jako wytrawny polityk chciał zapewnić sobie stałą obecność przy boku monarchy, co zapewniało mu wpływ na polityczne decyzje króla. Same apartamenty urządzone były zgodnie z gustem i upodobaniami Sasa. W Nischwitz zastosowano w apartamentach zdobienia z motywami myśliwskimi, co było nawiązaniem do wielkiej pasji króla, której minister zupełnie nie podzielał. Tymi samymi motywacjami kierował się Brühl, wykupując w 1750 r. pałac Sanguszków, położony w bezpośrednim sąsiedztwie królewskiej rezydencji⁴¹.

August III, kilkakrotnie podróżując pomiędzy stolicą Polski a stolicą Saksonii, której był elektorem, pokonywał około 120 km dziennie przez pięć lub sześć dób. Specjalnie w tym celu wznoszono królewskie pałace pocztowo-podróżne, m.in. w Kutnie i Kleczewie. Zostały zbudowane na zlecenie króla i przy udziale królewskich architektów, Joachima D. Jaucha, Carla F. Pöppel-manna⁴². Monarchę pragnął gościć w swoich włościach także poznański biskup Teodor Czartoryski, który zainicjował budowę okazałego pałacu w Ciążeniu, a która została ukończona na początku XIX w.⁴³ Z podobnych pobudek Jerzy Sebastian Unrug (młodszy) wznosił nowy dwór na trasie przejazdów króla w Bukowcu Lubuskim⁴⁴, a Karol Unrug rozbudował pałac w Kargowej dla Augusta II⁴⁵. To tylko kilka przykładów z dziesiątek podobnie zidentyfikowanych, jednak tylko te wzniesione na zlecenie króla, jak w Kutnie, określane bywają „królewskimi”. W odniesieniu do rezydencji na terenie Rzeczypospolitej takie określenie bez wątpienia wprowadzałoby w błąd.

Idea tworzenia apartamentów służących podróżującemu władcy została najszerzej zrealizowana na terenie podległym cesarzom z dynastii Habsburgów,

Dresden 1968; rozwinięte zostało następnie w: Tomasz Torbus, *Pforten (Brody) in der Niederlausitz – ein Schloss für den König und eine Idealstadt des Grafen Brühl* [w:] *Architektur und Kunst in der Ära des sächsischen Ministers Heinrich Graf von Brühl (1738–1763)*, hrsg. Tomasz Torbus, Markus Hörsch, Ostfildern 2014, s. 73–83; Tomasz Torbus, „Amuse le roi”, czyli kategoria „pałaców tranzytowych” – założenia budowlane hrabiego Henryka von Brühla w Brodach i Nischwitz [w:] *Praxis sine theoria. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Małkiewicza. W 140-lecie powstania pierwszej katedry historii sztuki na ziemiach polskich*, red. Andrzej Betlej, Agata Dworzak, Kraków 2022.

⁴¹ Jakub Sito, *Warszawski pałac Sanguszków w rękach Heinricha Brühla* [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje – Kultura – Sztuka: materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej*, 29–30 czerwiec 2006, Ratusz, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, red. Barbara Bułdys, Józef Skrabski, Tarnów 2007, s. 129–146.

⁴² Bernatowicz, *Czekając na króla...*, s. 70–90; Kazimierz Bartkiewicz, *Podróżowanie między Dreznem i Warszawą w czasach saskich* [w:] *Polska – Saksonia w czasach Unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, red. Kazimierz Bartkiewicz, Zielona Góra 1969, s. 73–84.

⁴³ Bernatowicz, *Czekając na króla...*, s. 82.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 86.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 88.

którzy podczas licznych podróży na koronacje (Frankfurt, Praga, Bratysława), sejmy, uczestnictwo w dziedzicznych hołdach lennych (Linz, Innsbruck, Grazu etc.) czy w czasie zwykłych objazdów prowincji zatrzymywali się w zobligowanych do ich przyjęcia opactwach (niem. *Stifte*) wraz ze swoim licznym orszakiem. Już od początku XVII w. wyodrębniano w ramach budynków klasztornych specjalnie do tego przygotowane apartamenty (*Kaiserapartments*) lub reprezentacyjne sale (*Kaisersäle*), a także – jak w opactwie w Melku – osobno stojące i odpowiednio wyposażone budynki⁴⁶. Opactwa stały się obiektami pełniącymi ważną funkcję jako narzędzie przemysłanej strategii i integralny element cesarskiej reprezentacji. Obowiązek, który nie wymagał formalnego rozporządzenia cesarskiego, był głęboko zakorzeniony w kulturze dworskiej, a jego zaniechanie narażało klasztor na straty prestiżu i poważne konflikty. Inwestycje te, wymagające ogromnych nakładów finansowych, często stały także w sprzeczności z ideą ascezy, jak było to m.in. w kartuzji w Mauerbach. Jak zauważa Polleroß, pomimo obciążeń finansowych i konieczności przebudowy całych skrzydeł klasztoru chętnie podejmowały te działania, widząc w nich możliwość udziału w ideowej przestrzeni władzy⁴⁷. Przestrzenie dla władcy dodatkowo prześcigały się pomiędzy sobą w bogactwie dekoracji i wyposażenia, a ich ikonografia nasycona była gloryfikacją cesarstwa i panującej dynastii. Nie wszystkie klasztory były zobligowane do przygotowania noclegu, niektóre ograniczały się do aranżacji odpoczynku i uroczystego przyjęcia, tworząc okazjonalną ceremonialną architekturę⁴⁸. Nie były odoosobnione przypadki, gdzie – jak było to np. w Lambach – zaaranżowany apartament cesarski nigdy nie był użyty przez władcę bądź gościł w nim on jedynie podczas krótkiego postoju na posiłek.

Podsumowanie

Wobec braku jednoznacznych źródeł potwierdzających intencjonalne „wyznaczenie” konkretnych rezydencji do roli królewskich kwater trudno uznać stosowanie terminu „pałace królewskie” za uprawnione. Rozpowszechnienie go w literaturze, najczęściej pozbawione krytycznej refleksji i niepoparte dokumentami, wpisuje się raczej w historiograficzne stereotypy niż w rzeczywiste mechanizmy fundacyjne i ceremonialne epoki. O ile sam fakt goszczenia monarchy mógł być powodem późniejszych przekształceń przestrzeni

⁴⁶ Friedrich Polleroß, *Imperiale Repräsentation in Klosterresidenzen und Kaisersälen*, „Alte und moderne Kunst” 1985, Bd. 30, H. 203, s. 17–27.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 22.

⁴⁸ Friedrich Polleroß, *Tradition und Recreation. Die Residenzen der österreichischen Habsburger in der frühen Neuzeit (1490–1780)*, „Majestas. Jahrbuch für Geschichte der Stadt Wien” 1998, Bd. 6, s. 91–148.

rezydencjonalnej lub nadania jej symbolicznego znaczenia, o tyle zjawisko to dotyczyło nie tylko czterech „wybranych” pałaców, lecz wielu siedzib szlacheckich na szlaku królewskich podróży.

Reasumując, określenie „pałac królewski”, jakkolwiek atrakcyjne z perspektywy narracji turystycznej czy popularyzatorskiej, zacierza istotne niuanse: samodzielność fundacyjną pruskich elit, ich polityczne znaczenie, wyznaniową odrębność oraz architektoniczną tożsamość⁴⁹. Omawiane rezydencje powstawały jako manifestacje ambicji, prestiżu i lojalności pruskich junkrów. Ich monumentalność, jakość artystyczna i zachodnie wzorce miały podkreślić rangę nowo powstałego królestwa, ale nie było to realizowanie przy odrzuceniu podkreślenia własnej tożsamości. Konstrukty językowe wywodzące się jeszcze z XIX w. wymagają redefinicji, krytycznej rewizji pojęć i semantycznej czujności.

Z tych względów należałoby z większą ostrożnością traktować sformułowania nasycone interpretacyjnym ciężarem, które – nieoparte na źródłach – tworzą fałszywe ramy rozumienia historii regionu i jego architektonicznego dziedzictwa. Zamiast kategorycznych klasyfikacji bardziej zasadna wydaje się analiza poszczególnych rezydencji w ich lokalnym, rodowym i symbolicznym kontekście, bez potrzeby sankcjonowania ich znaczenia autorytetem monarchii. Co więcej, może to prowadzić do niezamierzonych uproszczeń w odbiorze współczesnych użytkowników przestrzeni – zwłaszcza w Polsce – dla których określenie „królewski” może kojarzyć się nie tyle z lokalnym dziedzictwem, co z odległą i niejednoznacznie postrzeganą tradycją monarchii pruskiej. Rewizja spojrzenia na historię ziem przynależnych dziś do Polski to nie tylko kwestia sporu o nazewnictwo, ale konieczny krok do budowania świadomości historycznej na terenach dawnych Prus Wschodnich.

Bibliografia

- Bartkiewicz Kazimierz, *Podróżowanie między Dreznem i Warszawą w czasach saskich* [w:] *Polska – Saksonia w czasach Unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, red. Kazimierz Bartkiewicz, Zielona Góra 1969, s. 73–84.
- Baumann Hubert L., *Fundacje linii slobickiej rodu zu Dohna w Prusach w okresie nowożytnym*, praca doktorska, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2024.
- Bernatowicz Tadeusz, *Czekając na króla. Barokowe rezydencje między Warszawą a Dreznem przy trakcie pocztowym Augusta II z 1750 roku*, „Quart” 2020, nr 2(56), s. 70–90.

⁴⁹ O fundacjach rodu zu Dohna patrz: Hubert L. Baumann, *Fundacje linii slobickiej rodu zu Dohna w Prusach w okresie nowożytnym*, praca doktorska, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2024.

- Besser Johann von, *Preußische Krönungs-Geschichte, Oder Verlauf der Ceremonien, Mit welchen Friedrich III. die Königliche Würde des Königreichs Preussen annahm...*, Cölln an der Spree 1702.
- Bogdanowicz Anna, *Archiwum Dohna-Finckenstein w zasobie Geheimes Staatsarchiv w Berlinie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2005, nr 3, s. 315–320.
- Borkowski Heinrich, *Erzieher und Erziehung König Friedrich-Wilhelms I.*, „Hohenzollern-Jahrbuch. Forschungen und Abbildungen zur Geschichte der Hohenzollern in Brandenburg-Preußen” 1904, Jg. VIII, s. 92–142.
- Chroust Anton, *Abraham von Dohna. Sein Leben und sein Gedicht auf den Reichstag von 1613*, München 1896.
- Dohna Lothar zu, *Die Dohnas und ihre Häuser. Profil einer europäischen Adelsfamilie*, Göttingen 2013.
- Elsner Ines, *Friedrich III./I. von Brandenburg-Preußen (1688–1713) und die Berliner Residenzlandschaft. Studien zu einem frühneuzeitlichen Hof auf Reisen. Ein Residenz-handbuch*, Berlin 2012.
- Grommelt Carl, Mertens Christine, *Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens (Band 5): Das Dohnasche Schloss Schlobitten in Ostpreussen*, Stuttgart 1962.
- Hartmann Ernst, *Gross Wolfsdorf und Döhnoffstädt. Ostpreußische Herrensitze im Kreise Rastenburg*, Marburg (Lahn) 1966.
- Heck Kilian, Thielemann Christian, *Friedrichstein. Das Schloß der Grafen von Dönhoff in Ostpreußen*, Berlin 2006.
- Hinterkeuser Guido, *Transferts artistiques d'Amsterdam et de Berlin vers la Prusse-Orientale. L'exemple de la sculpture baroque dans les châteaux de la noblesse prussienne* [w:] *Actes du Colloque Autour de Bayar / Le Roy* [tenu à la Maison de la Culture de la Province de Namur les 11 et 12 décembre 2006], hrsg. Jacques Toussaint, Namur 2008, s. 235–246.
- Hinterkeuser Guido, *Zwischen Politik, Ökonomie und Repräsentation – Berlin und die großen Schlösser des preußischen Adels (Dohna, Dönhoff, Finckenstein)* [w:] *Landgüter in den Regionen des gemeinsamen Kulturerbes von Deutschen und Polen – Entstehung, Verfall und Bewahrung*, hrsg. Birte Pusback, Jan Skuratowicz, Warszawa 2007, s. 31–72.
- Jackiewicz-Garniec Małgorzata, Garniec Mirosław, *Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich. Dobra utracone czy ocalone*, wyd. 2, Olsztyn 1999.
- Kalamajska-Saeed Maria, *Rzeźby z Pałacu w Kamieńcu Suskim i problem jego przebudowy około 1760 r.*, „Rocznik Olsztyński” 1981, t. XII/XIII, s. 33–47.
- Korduba Piotr, *Wielkie rezydencje dawnych Prus Wschodnich*, „Spotkania z Zabytkami” 2007, t. 31, nr 11, s. 4–7.
- Korduba Piotr, *Die Einrichtung einer spätbarocken Residenz in Ostpreußen. Zur Bedeutung von Schloss Schlobitten* [w:] *Im Schatten von Berlin und Warschau: Adelssitze im Herzogtum Preußen und Nordpolen 1650–1850*, hrsg. Isabella Woldt, Tadeusz J. Żuchowski i in., Berlin 2010.
- Kuke Hans-Joachim, *Jean de Bodt 1670–1745. Architekt und Ingenieur im Zeitalter des Barock*, Worms 2002.

- Lorck Carl E. L. von, *Neue Forschungen über die Landschlösser und Gutshäuser in Ost- und Westpreußen*, Frankfurt am Main 1969.
- Lorck Carl E. L. von, *Schloss Finckenstein. Ein Bauwerk des preußischen Barock im Osten. Unter Mitwirkung von Alfred Burggraf und Graf zu Dohna und Lothar Burggraf und Graf zu Dohna mit einem Nachwort von Percy Ernst Schramm*, Frankfurt am Main 1966.
- Lünig Johann Christian, *Theatrum Ceremoniale Historico-Politicum, oder Historisch- und Politischer Schau-Platz aller Ceremonien*, Leipzig 1719–1720.
- May Walter, *Schloß Nischwitz und die Architektur des sächsischen Rokoko*, niepublikowana dysertacja, Technische Universität Dresden, Dresden 1968.
- Moser Friedrich Carl von, *Teutsches Hof-Recht: In zwölf Büchern*, Leipzig 1761.
- Neuhaus Helmut, *Eberhard Christoph von Danckelman (1643–1722) [w:] Persönlichkeiten der Verwaltung. Biographien zur deutschen Verwaltungsgeschichte 1648–1945*, hrsg. Kurt G. A. Jeserich, Helmut Neuhaus, Stuttgart–Berlin–Köln 1991, s. 8–12.
- Rottermund Andrzej, *O programie funkcjonalnym rezydencji monarszej w XVIII w.*, „Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie” 1984, t. 3, s. 7–20.
- Aleksandra Paradowska, *Finckenstein – Kamieniec Suski, Ein barockes Gesamtkunstwerk für den Erzieher preußischer Kronprinzen [w:] Im Schatten von Berlin und Warschau: Adelssitze im Herzogtum Preußen und Nordpolen 1650–1850*, hrsg. Isabella Woldt, Tadeusz J. Żuchowski i in., Berlin 2010, s. 159–161.
- Polleroß Friedrich, *Imperiale Repräsentation in Klosterresidenzen und Kaisersälen*, „Alte und moderne Kunst” 1985, Bd. 30, H. 203, s. 17–27.
- Polleroß Friedrich, *Tradition und Recreation. Die Residenzen der österreichischen Habsburger in der frühen Neuzeit (1490–1780)*, „Majestas. Jahrbuch für Geschichte der Stadt Wien” 1998, Bd. 6, s. 91–148.
- Sito Jakub, *Warszawski pałac Sanguszków w rękach Heinricha Brühla [w:] Wokół Sanguszków. Dzieje – Kultura – Sztuka: materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, 29–30 czerwiec 2006*, Ratusz, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, red. Barbara Bułdys, Józef Skrabski, Tarnów 2007, s. 129–146.
- Słodownik Lech, *Dawne wsie pasłęckie i elbląskie*, Elbląg 2021.
- Smart Sara, *Johann von Besser and the Coronation of Friedrich I, King in Prussia, in 1701*, „Daphnis” 2003, vol. 32, no. 1–2, s. 263–287.
- Sommerfeldt Gustav, *Zur Geschichte der ehemaligen Habersdorffschen, jetzt Finckenschen Güter im Kreise Rosenberg Westpreußen von 1653 bis 1782*, „Oberländische Geschichtsblätter” 1902, H. 4, s. 132–140.
- Torbus Tomasz, *Pforten (Brody) in der Niederlausitz – ein Schloss für den König und eine Idealstadt des Grafen Brühl [w:] Architektur und Kunst in der Ära des sächsischen Ministers Heinrich Graf von Brühl (1738–1763)*, hrsg. Tomasz Torbus, Markus Hörsch, Ostfildern 2014, s. 73–83.
- Torbus Tomasz, „*Amuse le roi*”, czyli kategoria „pałaców tranzytowych” – założenia budowlane hrabiego Henryka von Brühla w Brodach i Nischwitz [w:] *Praxis sine theoria. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Małkiewicza*.

- W 140-lecie powstania pierwszej katedry historii sztuki na ziemiach polskich, red. Andrzej Betlej, Agata Dworzak, Kraków 2022, s. 189–200.
- Ulbrich Anton, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen vom Ausgang des 16. bis in die zweite Hälfte des 19. Jh.s*, 2 Bde., Königsberg 1926–1929.
- Wagner Wulf D., *Stationen einer Krönungsreise – Schlösser und Gutshäuser in Ostpreußen*, Berlin 2001.
- Żeglińska Anna, *Finckensteinowie wschodniopruscy i ich archiwa*, Gdańsk 2021.

Źródła internetowe:

- Bakalarczyk Szymon, „Architektura Drogosz i majątków rodziny Dönhoff” [video], Konferencja *Wyblakłym atramentem historie pisane*, Kętrzyn 2024, https://www.youtube.com/watch?v=7wNHTVLG_g0 [dostęp: 12.05.2025].
- Das Atlantis des Nordens*, https://www.herder-institut.de/wp-content/uploads/2021/10/Rhein-Main-Presse_Projektbericht_Virtuelle_Rekonstruktion_von_Barockschloessern_in_chem_Ostpreussen_20160813.pdf [dostęp: 12.05.2025].
- Erweiterte Nutzungskonzeption für Schloss Steinort. Steinort/Sztynort. Geschichtsort und Forum für Europäischen Dialog*, red. Dieter Bingen, Robert Traba, https://deutsch-polnische-stiftung.de/wp-content/uploads/2023/09/Langfassung_Erw_Nutzungskonzeption_Schloss_Steinort_de_2023-1.pdf [dostęp: 12.05.2025].
- Visit Mrągowo, https://www.it.mragowo.pl/szlakiem-posiadlosci-rodu-dohnow%2C8%2C1927%2Cpl.html?utm_source=chatgpt.com [dostęp: 12.05.2025].
- W królewskich wnętrzach Drogoszy*, <https://www.polskieradio.pl/8/2911/artykul/881539,w-krolewskich-wnetrzach-drogoszy> [dostęp: 12.05.2025].